

Relacja z Forest SHOW w Łobzie

Dodano: 19.03.2024

Mnóstwo zwiedzających, emocjonujące zawody operatorów, tort na jubileusz - tak bawiła się branża leśna w Łobzie!



Łobez – tym razem to właśnie w tej miejscowości w regionie zachodniopomorskim spotkali się z gośćmi Forest SHOW wystawcy – dystrybutorzy i producenci maszyn oraz sprzętu do lasu. Impreza, która odbyła się 16 marca, była dla organizatora – wydawnictwa Lasmedia, wydawcy GAZETY LEŚNEJ i portalu FIRMYLEŚNE.pl, wyjątkowa. **Wydarzenie odbywało się już po raz 20.** Z tej okazji przygotowano konkursy z nagrodami i jubileuszowy tort.

20 edycji minęło

Forest SHOW to impreza organizowana w różnych miejscach w Polsce, za każdym razem gdzie indziej, tak by umożliwić udział gościom z różnych regionów.

Pierwsza edycja w Spychowie (woj. warmiński-mazurskie) w 2012 roku miała zdecydowanie inny charakter. Była to konferencja z prelekcjami i wykładami, połączona z pokazem w lesie.

- Z czasem zauważyliśmy, że uczestnicy chętniej wychodzili z sali wykładowej, żeby zobaczyć maszyny, które przywieźli dystrybutorzy. To skłoniło nas do zmiany formuły tego wydarzenia - wspomina Rafał Jajor, prezes wydawnictwa Lasmedia.

I tak konferencja stała się plenerową imprezą, bez wykładów na sali, ale z pokazami i testami maszyn na żywo. Zmieniła się również nazwa - z Konferencji dla zuli na Forest SHOW. Z roku na rok wydarzenie cieszyło się też coraz większym zainteresowaniem.

- Mocną stroną Forest SHOW jest możliwość testowania maszyn. Operator czy szef firmy może nie tylko obejrzeć pokaz pracy sprzętu z komentarzem dystrybutora, ale też samodzielnie go przetestować na specjalnym placu testowym - mówi Rafał Jajor.

Na stoisku organizatora ogromnym zainteresowaniem cieszył się autorski konkurs Turbo żuraw, w którym do wygrania był zestaw kluczy. Zmagania na symulatorze żurawia załadunkowego polegają na uchwyceniu pieńków specjalnie przygotowanym miniżurawem i opuszczeniu ich na odpowiednie miejsce - według rozmiaru.

Najlepszy w tej konkurencji okazał się **Sebastian Kasprzak**, prenumeratorka GAZETY LEŚNEJ. Prowadzono również quiz z wiedzy na temat GAZETY LEŚNEJ, w którym do wygrania były firmowe gadżety. No i przypomniano historię targów.



Mega przetarg i rekompensaty

Od kilku edycji na scenie Forest SHOW odbywają się branżowe dyskusje i rozmowy. Tym razem można było m.in. dowiedzieć się o szczegółach programu „Rzetelny wykonawca”.



Przypomnijmy: pomysłodawcą tego projektu jest RDLP w Szczecinie, **program zakłada przeprowadzenie skonsolidowanego przetargu dla wielu nadleśnictw w tej dyrekcji**. Jego celem jest wyeliminowanie wykorzystywania przez zule tego samego potencjału w kilku przetargach, co może prowadzić do powstawania tzw. sztucznej konkurencji i procederu zaniżania stawek.

Żeby tego uniknąć, w ostatnich dwóch edycjach przetargów w RDLP w Szczecinie łączono zamówienia z kilkunastu nadleśnictw w jedno duże postępowanie prowadzone na szczeblu RDLP. W projekcie bierze udział około połowa szczecineckich nadleśnictw, część z nich ma umowy dwuletnie.

Jak podkreślał Hubert Kowalczyk, zastępca dyrektora ds. ekonomicznych RDLP w Szczecinie, rzetelny **wykonawca musi spełniać warunki umowy, ale trzeba mu też płacić za usługi tyle, by mógł to zrobić**.

- Na tym etapie ten projekt się sprawdził. Widzimy w ofertach, które składają wykonawcy, że nie dubluje się ich potencjał. Ale, żeby osiągnąć ten efekt rzetelnego wykonawcy, musimy zaprosić jak najwięcej nadleśnictw do tego projektu. Może on również być wprowadzany w innych dyrekcjach, ale konieczne jest usprawnienie narzędzi informatycznych – powiedział Hubert Kowalczyk.

Drugim bardzo ważnym tematem poruszonym w trakcie dyskusji na scenie Forest SHOW były wprowadzone niedawno **ograniczenia cięć**. Mec. **Łukasz Bąk** opowiedział o możliwościach otrzymywania rekompensat przez poszkodowane wyłączeniami zule.

Jak mówił **szansę na takie zadośćuczynienie mogą mieć wyłącznie te firmy leśne, którym nadleśnictwo zleci prace o mniejszej wartości, niż gwarantuje umowa**. A

umowa gwarantuje zlecenie prac o wartości minimum 70 proc. wartości całej umowy. Prawdopodobnie jednak, jak mówił mecenas, nadleśnictwa zrobią wszystko, by do takich sytuacji nie doszło.

A gdyby jednak doszło, to przedsiębiorcy leśni mogą teoretycznie walczyć o ewentualne rekompensaty, ale po pierwsze dotyczyć one mogą jedynie zysku utraconego w wyniku niepełnego zrealizowania umowy (a nie utraconych przychodów), a po drugie można się o nie starać dopiero po zakończeniu umowy, czyli w przyszłym roku.

Zawody na forwarderze

Podczas Forest SHOW w Łobzie rozegrano 11. edycje zawodów POLISH FORESTRY CHALLENGE. Tym razem **konkurowało ponad 20 operatorów na forwarderze Rottne F15E, udostępnionym przez firmę Kopa-Kamiński.**



Zadanie było trudne – za pomocą uchwyconego w chwytak wałka trzeba było precyzyjnie przenieść specjalnie przygotowany przedmiot, a potem przekłuć balonik.

Pierwsze miejsce w konkursie zajął **Patryk Dziublewski**, drugie **Michał Szlendak**, trzecie **Adrian Kwiecień**. W tym roku pula nagród była rekordowo wysoka – w sumie do wygrania było ponad 9 tys. złotych. Zwycięzca otrzymał nagrody o wartości ok. 4 tys. zł, zdobywca drugiego miejsca – 3 tys. zł, a trzeciego – 2 tys. zł.

Zawody Polish Forestry Challenge odbywały się już na skiderach (rok 2017 – Borsk), dwukrotnie na forwarderach (2017 – Przasnysz, 2019 – Legnica), na ciągnikach rolniczych (2019 – Borsk) oraz na przyczepach zrywkowych (2017 – Koszęcin, 2018 – Połaniec, 2020 – Grodzisk Mazowiecki, 2021 – Augustów, 2022 i 2023 – Borsk i 2023 – Straszęcin).



Ideą zawodów jest promowanie nowoczesnych technologii i bezpieczeństwa pracy maszynami. Uczestnicy mieli też doskonałą okazję do przetestowania forwardera Rottne F15E. Sponsorem głównym zawodów była firma Kopa-Kamiński. Pozostali sponsorzy to: Oleje Klimowicz, Golden Campers i Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Szczecinie.

Teksty i pokazy

W trakcie Forest SHOW można było oczywiście oglądać wystawę maszyn leśnych – tych nowych i używanych. Były też sadzarki, rębaki, przyczepy leśne, ciągniki, forwardery, harwestery, a także opony, oleje, akcesoria, części zamienne.



Można było odpocząć i coś zjeść, a pociechy przyprowadzić do specjalnej strefy dzieci. Na stoisku GAZETY LEŚNEJ była możliwość skorzystania z bezpłatnej porady prawnika i przedłużenia prenumeraty.

– Jestem na Forest SHOW już drugi raz, byłem jeszcze w Borsku. **Przyjeżdżam tu z ciekawości, oglądać sprzęt, pilarki, to mnie interesuje** – powiedział GAZECIE LEŚNEJ Tomasz Kaczmarek, który do Łobza przyjechał wraz z Przemysławem Orłowskim z oddalonej o 60 km Łęknicy, gdzie pracują razem jako pilarze w PPUH Bojan.

Wszyscy chętni operatorzy mogli również testować maszyny. Pokazy pracy maszyn z komentarzem przeprowadziły firmy: Fortech Serwis, CDN Ergo, Kopa-Kamiński i MDL Witkowski. Pokazy i testy organizowały też m.in. Husqvarna i firma AgroSharing.



Na Forest SHOW w Łobzie obecne były: AGRAVIS Technik Polska, Agriline, Agro-Las, Agro-Marek, Agromet-Motoimport, AgroSharing, AlkiPower, Atlas Poland, Bujak Maszyny, CDN Ergo, Dungito.pl, firmylesne.pl, Fortech Serwis, Fundusz Poręczeń Kredytowych w Jeleniej Górze Oddział Działdowo, Gazeta Leśna, Golden Campers, Husqvarna, Hydrog, JMK/Opony Express, Kompania Leśna, Kopa-Kamiński, Lasmedia, Lasy Państwowe,

Machineryline (współpraca), MDL Witkowski, MHS Serwis Mikulski, Neste Oleje Klimowicz, Neste - Syntaco, Onliwood, Ośrodek Techniki Leśnej w Jarocinie, Planeta Maszyn, Polmar, Prime Leasing, Q8Oils - Syntaco, Sadmasz, SLP Krtiny, Startlas, Stihl, Urząd Miasta Łobez, Utech, Vegatol, Waryński Origin.

Patronat honorowy nad imprezą miała Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Szczecinie, Urząd Miasta Łobez i Polski Związek Pracodawców Leśnych.

Patronat medialny sprawowała m.in. GAZETA LEŚNA i portal FIRMYLESNE.pl.

Magdalena Bodziak

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.